

Inauguracja roku akademickiego 2024/2025

Rozpoczynamy dzisiaj kolejny rok akademicki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II.

Jesteśmy na uczelni, która w zamierzeniu swojego założyciela ks. prof. Idziego Radziszewskiego, miała odegrać w wolnej Polsce, po odzyskaniu niepodległości, rolę szczególną. Definiował on ją w sposób następujący: „Uniwersytet katolicki, kładąc wielki nacisk na stronę wychowawczą, jest kontynuatorem świetnych tradycji rodzimych. I w tym wstępuje w ślady przodków, że to wychowanie opiera na religii, nie wierząc w skuteczność moralności niezależnej i wychowania bez Boga” (*Wiadomości Towarzystwa Uniwersytetu Lubelskiego* 1/1923). W dzisiejszym świecie to zadanie wyznaczone przez twórcę naszej uczelni nie straciło nic ze swej aktualności. We współczesnych czasach nowoczesności, pluralizmu i postmodernizmu, które goszczą wśród nas, uhonorowana tytułem doktora honoris causa, prof. Chantal Delsol, słusznie nazywa epoką zamknięcia na transcendencję i zastępowania chrześcijaństwa przez inne religie, nasz uniwersytet jest powołany do zadań wyjątkowych. Są nimi: wspieranie wyższych potrzeb człowieka, określanych ogólnie mianem kultury humanistycznej; bezinteresowne i uczciwe poszukiwanie prawdy; szukanie możliwości współpracy i wzajemnego wspierania się wiary i rozumu; czy wreszcie przekazywanie młodemu pokoleniu tradycji chrześcijańskiej, zgodnie z dewizą służby Bogu i Ojczyźnie – *Deo et patriae*.

Papież Franciszek podkreślał pod koniec września tego roku, na Uniwersytecie Katolickim w belgijskim Leuven, że pierwszym zadaniem uczelni jest oferować formację integralną, tak aby osoby otrzymywały narzędzia potrzebne do interpretowania teraźniejszości i planowania przyszłości. Zaznaczył, że formacja kulturalna nigdy nie jest celem samym w sobie, a uniwersytety nie mogą być „katedrami na pustyni”. Ojciec Święty przypomniał, że „ze swej natury są one miejscami pobudzającymi idee i nowe bodźce dla życia i myśli człowieka oraz wyzwań społecznych, czyli *przestrzeniami generatywnymi*”. „Dobrze myśleć, że uniwersytet rodzi kulturę, generuje idee, ale przede wszystkim promuje pasję poszukiwania prawdy w służbie ludzkiego postępu. Pragnę zatem skierować do was prostą zachętę: *poszerzać granice wiedzy!* Nie chodzi o mnożenie pojęć i teorii, ale o to, by edukacja akademicka i kulturalna stała się przestrzenią żywą, rozumiejącą życie i przemawiającą do życia. (...) Wielką misją uniwersytetu jest poszerzanie granic i stawanie się otwartą przestrzenią dla człowieka i społeczeństwa” – mówił papież.

Wskazał także zagrożenia wyływające z bezdusznego racjonalizmu, „w który dziś znów możemy popaść, uwarunkowani kulturą technokratyczną, która nas do tego prowadzi”. Franciszek powiedział w Leuven: „Kiedy człowiek zostaje sprowadzony jedynie do materii, kiedy rzeczywistość zostaje ograniczona do granic tego, co widzialne; kiedy rozum jest tylko rozumem matematycznym i, kiedy rozum jest rozumem

„laboratoryjnym”, wówczas zetraca się zadziwienie – a kiedy brakuje zadziwienia nie można myśleć; zdziwienie jest początkiem filozofii, jest początkiem myśli – zetraca się to wewnętrzne zdziwienie, które pobudza nas do poszukiwania czegoś więcej, do wpatrywania się w niebo, do odkrywania w ukrytej prawdzie, która odpowiada na fundamentalne pytania: dlaczego żyję? jaki jest sens mojego życia? jaki jest ostateczny cel tej podróży?”.

Podążając za słowami Ojca Świętego, spośród celów, które ma do spełnienia każda uczelnia, chciałbym uwypuklić u początku nowego roku akademickiego szczególnie trzy, decydujące o jej tożsamości. Pierwszym z nich jest poszukiwanie prawdy w badaniach naukowych i przekazywanie jej studentom. Brzmią nam wciąż w uszach słynne słowa wypowiedziane przez Patrona KUL-u, św. Jana Pawła II, na dziedzińcu naszej uczelni podczas wizyty w 1987 r.: „Uniwersytecie, służ prawdzie! Jeśli służyysz Prawdzie - służyysz Wolności. Wyzwalaniu człowieka i Narodu. Służyysz Życiu!”. W przypadku uniwersytetu katolickiego ta służba zawsze będzie odbywała się w świetle deklaracji Jezusa: „Ja jestem drogą, prawdą i życiem” (J 14, 6). Nie należy tego traktować jako ograniczenia czy zagrożenia, ale jako szansę zgłębienia prawdy, która się objawiła, dając światu i człowiekowi istotny punkt odniesienia. Jest on bardzo potrzebny wśród wszelkich relatywizmów, sugerujących, że nie tylko poznanie, ale nawet istnienie obiektywnej prawdy jest niemożliwe.

Drugim istotnym celem każdej uczelni wyższej, a katolickiej w szczególności, jest wszechstronna formacja człowieka w sferze intelektu i ducha. Studia wyższe mają prowadzić przede wszystkim do zdobycia sprawności intelektualnych, czyli rozwinięcia zdolności logicznego myślenia, zdobycia wiedzy z różnych specjalistycznych dziedzin nauki oraz opanowania umiejętności jej praktycznego zastosowania. Współczesny człowiek w epoce zachłyśnięcia się możliwościami i wytworami swojego intelektu zapomina jednak często o tym, że będąc panem stworzenia nie jest jego władcą ostatecznym, nie jest nawet do końca panem samego siebie. Rozumność to nie tylko intelektualna zdolność myślenia i poznawania, to także umiejętność dostrzeżenia tej rzeczywistości, która przekracza możliwości poznawcze, i otwarcia się na to, co nadprzyrodzone. Uczelnia ma za zadanie tak ukierunkować sposób wykorzystania rozumu przez człowieka, aby umiając zarządzać światem, zdawał on sobie równocześnie sprawę, że uczestniczy w planach powstałych w umyśle Boga. Albert Einstein podkreślał, że nad kołyską prawdziwej nauki stoi tajemnica. Brak takiej świadomości prowadzi do ogromnej pychy rozumu, wprowadzającej chaos i zniszczenie w rzeczywistość, która w zamiarach Stwórcy miała być kosmosem, czyli ładem i harmonią. Uniwersytet ma więc uczyć zarówno zachwyty nad możliwościami ludzkiego rozumu, jak i pokory, która powstrzymuje przed nadawaniem umysłowi i jego wytworom cech boskich.

Trzeci ważny cel uczelni wyższej, realizowany w specyficzny sposób przez uniwersytet katolicki, to uprawianie nauki i przekazywanie wiedzy w taki sposób, aby prowadziły one do prawdziwej mądrości. Pojęcia wiedzy i mądrości, wokół których toczy się życie uniwersyteckie, tylko pozornie wydają się tożsame. Wiedza jest zbiorem

informacji z dziedzin szczegółowych, natomiast mądrość to specyficzny rodzaj wiedzy, dotyczącej spraw podstawowych, pierwszych przyczyn świata i celu życia człowieka. Przekracza ona wiedzę empiryczną i skłania się ku poszukiwaniu niewidzialnego Absolutu. Wiedza kojarzy się z gromadzeniem i zapamiętywaniem faktów, z postawą encyklopedysty, natomiast mądrość wymaga logicznego myślenia, wprowadza ład umysłu, czyni z człowieka, który zdobył wiedzę, myśliciela. Wiedza jest ukierunkowana na gromadzenie ilościowe, natomiast mądrość potrafi dokonać rozumnej selekcji, wybrać to, co naprawdę przydatne i co służy dobru. Wiedzę można zdobyć, natomiast ku mądrości nieustannie się podąża. Każda wiedza, odpowiednio wykorzystana, może i powinna prowadzić do mądrości, jednak osiągnięcie wiedzy w jakiejś dziedzinie nie czyni człowieka automatycznie mądrym w najgłębszym, istotnym znaczeniu tego słowa. Warto wziąć sobie do serca przestrozę zawartą w dokumentach Soboru Watykańskiego II: „Epoka nasza bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje mądrości [...]. Przyszłym losom świata grozi niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi” (*Gaudium et spes* 15).

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II pragnie pozostać wierny wspomnianym powyżej celom. Chcemy być uczelnią nowoczesną, ale opartą o tradycję; przodującą w rankingach naukowych, ale równocześnie mającą swój wyrazisty charakter, do którego zobowiązuje przydomek „katolicki”. Uczelnią widoczną w życiu społecznym i proponującą nowe, ciekawe rozwiązania w wielu dziedzinach, ostatnio także w zakresie medycyny, a równocześnie wprowadzającą do świata nauki i relacji społeczno-gospodarczych ducha prawdy, uczciwości, moralności, wysokiej kultury. Wyrażam nadzieję, że nowy rok akademicki, który mam zaszczyt i przyjemność otworzyć, jako rektor wybrany na drugą kadencję, będzie ważnym krokiem we wspomnianym kierunku. Zapraszam wszystkich do tworzenia społeczności naszego uniwersytetu i podążania drogą nauki i wiedzy, prowadzącą do prawdziwej mądrości.

Rok akademicki 2024/2025 na naszej Alma Mater ogłaszam jako otwarty.

Quod bonum, faustum, felix fortunatumque sit.